

9 lipca 2018



Jubileuszowe Dni Bodzentyna

Już po raz 35. obchodzono w miniony weekend Dni Bodzentyna. Wydarzenie odbywało się pod patronatem marszałka województwa świętokrzyskiego Adama Jarubasa. Uczestniczyli w nim radni Sejmiku: Grzegorz Gałuszka i Dariusz Pankowski.

Jak zwykle pierwszy dzień był okazją do upamiętnienia ważnych dat historycznych. – To już tradycja. Zawsze wykorzystujemy nasze spotkania z mieszkańcami i gośćmi od przypomnienia ważnych, historycznych dat – powiedział dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki **Marcin Sikorski**. Pierwszy dzień miał wymiar patriotyczny. Przy ruinach Pałacu Biskupów Krakowskich wygłoszone zostały wykłady przez profesorów UJK w Kielcach Urszulę Oettingen i Adama Massalskiego. Uczciliśmy 100. lecie odzyskania

niepodległości, ale także 100 lat ZHP. Wspieramy i rozwijamy harcerstwo w Bodzentynie, więc była okazja do świętowania tego jubileuszu – powiedział dyrektor zapewniając, że niedzielne koncerty to jak zwykle podsumowanie dorobku gminy, prezentacja zespołów tanecznych i śpiewaczych, wokalistów i wszystkich grup artystycznych które działają przy Centrum Kultury w Bodzentynie.

- To dla nas duże święto. Obchody jubileuszowe, to okazja do spotkania z mieszkańcami. Mamy się czym pochwalić. Młodzieżowa Rada Miasta, która bardzo pomaga nam przy obchodach, ma również nadzieję, że przy tej okazji pozyska kolejnych młodych ludzi do pracy na rzecz swojego miasta.

Rzeczywiście, w przerwie między koncertami Młodzieżowa Rada przedstawiła na scenie swój dorobek i zapraszała do współpracy. Wiktoria, Ola, Ewelina, Kacper, Filip i Mateusz nie ukrywali, że pracują w radzie, aby młodzi ludzie mieli więcej do powiedzenia w swoim mieście.

- My widzimy pewne sprawy inaczej niż dorośli. Podpowiadamy więc co powinno się zmienić, mamy pomysły. Chcielibyśmy, aby młodzi nie nudzili się w Bodzentynie. Właśnie dlatego prowadzimy dla najmłodszych zajęcia plastyczne czy taneczne. Mamy pomysły. Chcemy być bardziej widoczni na przykład przy organizacji Dnia Dziecka. Sami sobie poradzimy i z organizacją imprezy i z jej poprowadzeniem – przekonuje Wiktoria.

- Mamy też pomysł organizacji dyskotek charytatywnych. Sami wszystko obmyśliliśmy. Będziemy się dobrze bawić, ale uczestnikom zabawy nie pozwolimy zapomnieć, że zawsze komuś potrzebna jest pomoc. Pieniądze z biletów i różnych zabaw przeznaczone będą na konkretny cel – zapewnia Aleksandra.

Tymczasem na scenie śpiewają i tańczą Leśmianie. Ten folklorystyczny zespół ma już swoich fanów. Wiedzą o tym dobrze członkowie zespołu, którzy z dumą opowiadali o jubileuszu, który niedawno obchodzili. - To już 25 lat jak śpiewamy, tańczymy i dobrze się bawimy – mówią jeden przez drugiego. - Mamy bogaty repertuar. Robimy teatr i pokazujemy obrzędy świętokrzyskie.

- Byliśmy, zresztą nie jeden raz, w Teatrze Polskim, na zaproszenie Andrzeja Seweryna w Warszawie z obrzędem weselnym. Gdy człowiek ma pasję, żyje pełnią życia. To nasza praca, ale przede wszystkim przyjemność spotykania się z ludźmi, dawania radości. No i sami lubimy się dobrze zabawić – zapewnia **Józef Dziublewski**.

Pani Zofia z Siekierna przyszła na koncert ze swoimi przyjaciółmi: panem Januszem z Buska-Zdroju i Marią ze Szczecina.

- Poznaliśmy się lata temu i tak się trzymamy. Kiedy w ubiegłym roku przyjechałam pierwszy raz na Dni Bodzentyna, wiedziałam już, że nie odpuszczę także w kolejnych. Jestem tu już od kilku dni. Dziś gwiazdą wieczoru będzie Martyniuk, ale ja przyszłam posłuchać prawdziwego folkloru. Uwielbiam go. Jest naturalny, swojski, melodyjny, tylko martwię się, że nikt nie tańczy przy scenie, bo mnie już nogi same układają się do tańca – uśmiecha się

pani Maria.

Nie trzeba było długo czekać. Panie ze Stowarzyszenia Dąbrowa z gminy Bodzentyn, utworzyły właśnie taneczne kółko tuż przed sceną. Przed chwilą zakończyły swój występ.

- Nie tańczymy, tylko śpiewamy, bo nie mamy w naszym zespole panów. Ale bardzo lubimy tańczyć, więc gdy jest okazja tak jak teraz, to się bawimy - mówi **Urszula Kuropatwa**, która wraz z Barbarą Sitek i Ewą Kozłowską i pozostałymi paniami z zespołu, przygotowują nie tylko muzyczny repertuar, ale także wiejskie teatry, skecze.

- Szkoda, że śpiewaliśmy tak wcześnie, nie było tylu ludzi co teraz. Organizatorzy zrobili błąd, trzeba było na plakatach napisać, zgodnie z prawdą, że gwiazdą jest „Dąbrowa”, a nie Martyniuk, to nie byłoby gdzie szpilki wetknąć - śmieje się Ewa Kozłowska.

Po godzinie 16 na scenie wystąpił zespół ABBA Cover. Potem Andrzej Rosiewicz, kabaret Czwarta Fala, zespół Dejwi i Zenek Martyniuk, z zespołem Akcent.

Imprezę zakończyły taneczne przeboje, które do północy serwował DJ Dziekan.

Patronat nad imprezą objął marszałek województwa Adam Jarubas. W jego imieniu ze sceny, podczas oficjalnego otwarcia zgromadzonych gości witali życząc wspaniałej zabawy i gratulując organizatorom pomysłu obchodów Dni Bodzentyna, **Dariusz Pankowski** i **Grzegorz Gałuszka**, radni Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Marzena Sobala

Galeria zdjęć



